Sygn. akt IV Ka 600/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Paweł Pratkowiecki
Sędziowie	SO Andrzej Grochmal SO Marek Poddębniak (spr.)
Protokolant	stażysta Antonina Kubiena

przy udziale Mariusza Zielińskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r.

sprawy ***R. P. (P.)***

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 23 lipca 2012 r. sygn. akt VIII K 117/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. Ż. 516,60 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu przed sądem odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 600/12

UZASADNIENIE

R. P. oskarżony był o to, że w dniu 20 grudnia 2011 r.
w L. doprowadził małoletniego M. W. do stanu bezbronności w ten sposób, że przytrzymywał go za odzież a następnie zabrał
w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...)
o wartości 200 zł, czym działał na szkodę R. W., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sadu Rejonowego w Legnicy Wydział II Karny z dnia

14 lutego 2006 r. sygn. akt II K 440/05 za czyn z art. 283 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i inne na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat a następnie postanowieniem Sądu Rejonowego w Legnicy II. Wydział Karny z dnia
01 lutego 2010 r. sygn. akt II 1 Ko 3076/09 zarządzono wykonanie w/w kary pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 28.03.2005 r. do dnia 27.05.2005 r. oraz od dnia 02.03.2010 r. do 04.07.2011 r.

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Legnicy wyrokiem z 23 lipca 2012 r. w sprawie
VIII K 117/12 uznał oskarżonego R. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, z tym ustaleniem, iż czyn ten zakwalifikował jako wypadek mniejszej wagi z art. 283 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 283 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę
1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 09.01.2012 r. do dnia 17.05.2012 r.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. Ż. kwotę 756 (siedemset pięćdziesiąt sześć) złotych plus VAT tytułem nieopłaconej udzielonej z urzędu obrony.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe
i zwolnił go od ponoszenia opłat w sprawie.

Z wyrokiem tym nie zgodził się oskarżony składając osobistą apelację
i apelację za pośrednictwem swojego obrońcy. Obrońca oskarżonego wyrokowi Sądu I instancji zarzucił na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełniania zarzucanego mu czynu, zakwalifikowanych jako przestępstwo z art. 283 k.k.
w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy - zdaniem skarżącego - materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalały na takie ustalenie i powołując się na ten zarzut wnosił o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego R. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu, albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W osobistej apelacji oskarżony stwierdził, że Sąd I instancji nie uwzględnił wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego co spowodowało skazanie R. P. pomimo, że był on osobą niewinną.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym oskarżony i jego obrońca popierali pisemną apelacją i zawarty w niej wniosek, Prokurator wnosił
o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Obie apelacje nie były słuszne, nie zasługiwały też na uwzględnienie zawarte w nich wnioski.

Trafnie Sąd Rejonowy ocenił zeznania nieletniego pokrzywdzonego. Podkreślenia wymaga, że od początku konsekwentnie opisywał on przebieg zdarzenia i zachowanie w jego trakcie oskarżonego. Niezwłocznie także małoletni M. W. o przestępstwie popełnionym na swoją szkodę zawiadomił rodziców, a następnie za ich pośrednictwem Policję.

To, że pokrzywdzony wraz z rodzicami, niejako na własną rękę podjęli próby ustalenia sprawcy, wyklucza jakąkolwiek manipulację czy sugestię ze strony organów ścigania co do tożsamości sprawcy. Rozpoznanie oskarżonego ze zdjęć monitoringu (dotyczącego innego czasu) wskazuje natomiast na spontaniczność tej czynności a późniejsze, konsekwentne rozpoznania ze zdjęć sygnalizacyjnych i przez lustro weneckie, jego trafność jednoznacznie

potwierdzają. Należy przy tym zwrócić uwagę, że pokrzywdzony wcześniej nie miał nigdy kontaktu z oskarżonym co wskazuje, że nie miał on żadnego interesu w bezpodstawnym jego pomawianiu.

Opis samego oskarżonego, jak i jego ubrania przedstawiony przez pokrzywdzonego, a także opis miejsca zdarzenia i innych osób (nie ujawnionych z tożsamości k – 23) wskazuje także, że pokrzywdzony miał pełną możliwość zaobserwowania osoby go atakującej i okoliczności temu towarzyszących.

Uwagi powyższe uzasadniały przyjęcie, że zeznania pokrzywdzonego słusznie ocenione zostały przez Sąd I instancji za wiarygodne i z tego powodu prawidłowo uznane były za podstawę ustaleń faktycznych. Wreszcie zeznania pokrzywdzonego nie budziły wątpliwości z psychologicznego punktu widzenia (opinia k - 199-202).

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego brak jest podstaw do kwestionowania rozpoznania dokonanego przez oskarżonego ze względu na dostrzeżone przez nią rozbieżności pomiędzy opisem sprawcy przedstawionym przez pokrzywdzonego w początkowej fazie postępowania przygotowawczego, a jego faktycznym wyglądem.

Także w tym zakresie wiarygodne są zeznania pokrzywdzonego złożone na rozprawie 19 kwietnia 2012 r. Pokrzywdzony wyjaśnił tam, że to nie blizny były faktyczną podstawą rozpoznania oskarżonego. Tym co zadecydowało o rozpoznaniu były postura, rysy twarzy i wzrost (k - 180). Podkreślić należało, że oskarżony istotnie ma blizny na górnej części twarzy, zaś z opinii biegłego wynika, że ewentualne rozbieżności w zeznaniach świadka wynikać mogą z nagłości zdarzenia, czasu w jakim możliwa była obserwacja oskarżonego
a wreszcie odczuwanym stresem (opinia k - 201).

Biegła psycholog podkreśliła natomiast, że opis zdarzenia przedstawiany przez pokrzywdzonego nie zawiera takich elementów, które wskazywały by na pomawianie sprawcy o czynności, których on nie popełnił, jak na przykład używanie przemocy czy kierowanie gróźb. Wskazuje to w ocenie Sądu na brak chęci wyolbrzymienia negatywnych cech czynu oskarżonego i jest dodatkowym argumentem uzasadniającym uznanie zeznań pokrzywdzonego za wiarygodne.

Nie podważa także trafności rozpoznania dokonanego przez pokrzywdzonego ta część jego relacji, która dotyczyła głosu oskarżonego.
W tym zakresie pokrzywdzony w trakcie przesłuchania przed Sądem I instancji jednoznacznie stwierdził, że głos oskarżonego w trakcie zdarzenia był inny.
W ocenie Sądu Okręgowego oczywiście możliwe jest że tak było. Zmiana charakterystyki (słyszalnej przez pokrzywdzonego) głosu oskarżonego możliwa była bądź z przyczyn chorobowych, bądź z faktu umyślnego modulowania głosem przez oskarżonego. Podobnie ocenić należało fakt nie ujawnienia charakterystycznego ubrania w jakim przypisanego mu przestępstwa dopuścił się oskarżony. Jest dla Sądu Okręgowego oczywiste, że sprawca chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej może podejmować takie działania, które utrudniać będą jego identyfikację.

Reasumując dotychczasowe rozważania raz jeszcze podkreślić należało, że także w ocenie Sądu Okręgowego zeznania małoletniego pokrzywdzonego,
w tym rozpoznanie oskarżonego były wiarygodne i zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy.

Podobnie ocenić należało dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wyjaśnień oskarżonego. Spośród trzech osób, które potwierdzić miały pobyt oskarżonego w czasie zdarzenia w miejscu zamieszkania, siostra oskarżonego, świadek E. P. (k – 212) i świadek A. K. matka oskarżonego (k – 211) zeznały, że nie było ich w mieszkaniu w tym czasie. W oczywisty sposób podważa to wiarygodność wyjaśnień R. P.. Jednocześnie osoby te zeznały, że oskarżony jest osobą wcześnie wstającą (około godziny
6 rano zdarzenie miało miejsce po godzinie 7 rano). Podobnie ocenić należało te twierdzenia oskarżonego które dotyczyły jego ewentualnego spotkania pokrzywdzonego 8 stycznia. Wątek ten powstał już po uzyskaniu przez oskarżonego informacji na temat nazwiska pokrzywdzonego z odpisu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. Ogólnikowość tej wersji oskarżonego, brak danych osób z którymi jakoby miał on rozmawiać, a wreszcie także i odległość zdarzenia z poprzednią kradzieżą telefonu pokrzywdzonemu (miało to miejsce gdy pokrzywdzony był w II klasie szkoły podstawowej czyli około 6 lat wcześniej) powoduje, że twierdzenia tam zawarte są całkowicie

niewiarygodne. Podkreślenia wymaga także i to, że pokrzywdzony kategorycznie zaprzeczył, by kiedykolwiek farbował włosy, a to ufarbowane włosy stanowić miały cechę charakterystyczną pokrzywdzonego, wedle omawianych twierdzeń oskarżonego.

Słusznie także Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe oskarżonego. Co do badań poligraficznych stwierdzić należało, że wniosek oskarżonego na tym etapie postępowania był niedopuszczalny. Zgodnie bowiem z art. 192a k.p.k. dowód z opinii biegłego w zakresie badań poligraficznych (wariograficznych) dopuszczalny jest tylko w toku postępowania przygotowawczego i tylko w celu eliminacji osób z kręgu podejrzanych. Całkowicie zaaprobować też należało stanowisko Sądu Rejonowego co do wniosku oskarżonego o przeprowadzenie eksperymentu. Okoliczności zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, w tym jego przebieg
i zachowania biorących w nim udział osób nie budziły wątpliwości i nie wymagały odtworzenia w drodze eksperymentu. Bezpodstawne były także zarzuty oskarżonego dotyczące nie przeprowadzenia jego konfrontacji
z pokrzywdzonym. Sąd, rozpoznając sprawy karne, niejednokrotnie spotyka się z takim stanem dowodów, że zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonych sprzeczne są ze sobą. Przeprowadzenie konfrontacji należy do uprawnień (a nie obowiązków) sądu i podejmowane może być jedynie wtedy, gdy rzeczywiście może to prowadzić do wyjaśnienia sprzeczności. Skoro Sąd Rejonowy takiej potrzeby nie widział to nie przeprowadzenie tej czynności nie stanowiło uchybienia procesowego. Postawa taka jest tym bardziej zrozumiała i oczywista, że pokrzywdzonym była osoba małoletnia, przesłuchiwana dla zapewnienia jej poczucia bezpieczeństwa, bez udziału oskarżonego. Podkreślić jednak należy, że w każdym czasie procesu, oskarżony mógł zadawać pytania pokrzywdzonemu, także w tym celu, by wyjaśnić swoje wątpliwości.

Wreszcie oczywiście niesłuszny był zarzut sformułowany w apelacji oskarżonego, dotyczący nieodebrania przyrzeczenia (w apelacji użyto sformułowania „przysięga") od pokrzywdzonego. Odebranie przyrzeczenia od pokrzywdzonego zgodnie z art. 189 pkt 1 k.p.k. nie było możliwe albowiem nie ukończył on w tamtym czasie 17 lat.

Nie budziła wątpliwości przyjęta przez Sąd I instancji kwalifikacja czynu oskarżonego, zważywszy, że przy użyciu przemocy zabrał on mienie należące do pokrzywdzonego. Trafnie także, przy ocenie wszelkich okoliczności dotyczących sposobu popełnienia czynu i wartości skradzionego mienia Sąd Rejonowy zakwalifikował go jako przypadek mniejszej wagi. Biorąc pod uwagę uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo podobne, a także okres odbytej za nie kary i czas jaki upłynął od zakończenia jej odbywania, czyn oskarżonego zakwalifikowano w związku z art. 64 § 1 k.k.

Nie raziła także surowością wymierzona oskarżonemu kara. Jej wysokość odpowiednia jest do stopnia społecznej szkodliwości tego zachowania, zaś bezwzględny jej charakter wynika z nieskuteczności dotychczas stosowanych kar, a także z faktu zamachu na dobra prawne małoletniego.

Orzeczenie o kosztach wydano na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., ze względu na sytuację majątkową oskarżonego.